gazetka@obrzyce.eu

# OBRZYCE

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY SZPITALA

LUTY 2008 r. Nr 2(33)

KONTRAKTY Z LOW NFZ NA 2008

ś.p. dr Janina Chodkowska-Kicińska

Wspomnienia o tacie

KADRA PIELEGNIARSKA
- KRÓTKA HISTORIA SZKOLNICTWA MEDYCZNEGO

Rozmowa z Justyną Sroczyńską
– pacjentką oddziału 1

ZDROWIA, SZCZĘŚCIA, POMYŚLNOŚCI...

Nabór na stanowisko Dyrektora

Foto: D. Nowak

# SERWIS INFORMACYJNY

**R**uch Chorych informuje, że w miesiącu grudniu 2007r. szpital wykonał 15 675 osobodni. Przyjęto do szpitala 224 osób, a wypisano 274.



## REMIZA STRAŻACKA



Dobiegła końca pierwsza część remontu remizy naszej straży pożarnej. Ze środków gminy zostały wyremontowane pomieszczenia socjalne, świetlica, szatnia. Zainstalowany został nowoczesny system powiadamiania strażaków o akcji gaśniczej. W dalszej kolejności zostanie wykonany remont garażu, w którym znajduje się samochód gaśniczy, wymieniona brama wjazdowa. Budynek zostanie ocieplony i otrzyma nową elewację. W planach jest także pozyskanie nowego samochodu gaśniczego. Środki na ten cel mają pochodzić z Urzędu Miasta i Gminy oraz z Głównego Zarządu Straży Pożarnej. *J. Paluch*

## NEUROLOGIA



Zakończyła się podstawowa faza remontu neurologii. 25 stycznia nastąpił odbiór techniczny. Wyremontowany oddział, zmieniony także od strony funkcjonalnej rozpoczyna teraz okres prac wykończeniowych, po którym nastąpi przeprowadzka, drobne prace kosmetyczne i, mamy nadzieję, że w miesiącu marcu oddział będzie gotowy na przyjęcie pacjentów.

W następnym numerze Obrzyc zamieścimy wywiad z ordynatorem oddziału neurologii dr Iwona Grochocką. *J. Paluch*



Zarząd Województwa Lubuskiego
ogłasza nabór na stanowisko:
**Dyrektora**
**SAMODZIELNEGO PUBLICZNEGO SZPITALA DLA NERWOWO I PSYCHICZNIE CHORYCH W MIĘDZYRZECZU**
Międzyrzecz ul. Poznańska 109

www.obrzyce.eu

Wymagane kwalifikacje kandydata:

• wykształcenie wyższe i co najmniej 6-letni staż pracy w zawodzie
**lub**
• wykształcenie wyższe i ukończone studia podyplomowe o kierunku zarządzanie w służbie zdrowia i co najmniej 3-letni staż pracy w zawodzie
**bądź**
• wykształcenie wyższe i szkolenie zagraniczne i co najmniej 3-letni staż pracy w zawodzie

Kandydaci zgłaszający się do naboru proszeni są o złożenie pisemnej oferty zawierającej:
1. podanie o przyjęcie na stanowisko objęte naborem
2. dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe (uwierzytelnione kserokopie),
3. opisany przez kandydata przebieg pracy zawodowej,
4. świadectwo pracy z ostatnich 3-ch lat pracy zawodowej, w razie gdy stosunek pracy został rozwiązany lub wygasł,
5. inne dokumenty, w szczególności potwierdzające doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi,
6. koncepcję funkcjonowania wymienionego Szpitala w zakresie spraw: organizacyjnych, ekonomicznych, zatrudnienia, praw pacjenta i jakości świadczonych usług oraz propozycje podejmowanych działań naprawczych.

Materiały informacyjne o stanie prawnym, organizacyjnym i ekonomicznym Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu są dostępne w siedzibie Zarządu Województwa Lubuskiego w Departamencie Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego ul. Podgórna 7, Zielona Góra (068) 45-65-510.

**Oferty w zamkniętych kopertach z umieszczonym na nich imieniem, nazwiskiem i adresem kandydata oraz adnotacją: „Nabór na stanowisko Dyrektora Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu" należy składać, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie lokalnej i krajowej, na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, ul. Podgórna 7, 65-057 Zielona Góra.**

O terminie i miejscu przeprowadzenia naboru kandydaci zostaną poinformowani indywidualnie. Rozpatrzenie zgłoszonych kandydatur nastąpi w ciągu 7 dni po upływie terminu składania ofert.

# WIEŚCI Z RATUSZA

## Mam marzenie

Fundacja Mam Marzenie powstała, by spełniać marzenia polskich dzieci cierpiących na choroby zagrażające ich życiu. W województwie lubuskim działa już drugi rok i dąży do tego, aby żadne marzenie polskiego dziecka nie pozostało niespełnione, bez względu na status społeczny rodziny i jej miejsce zamieszkania. 5 stycznia br. w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu spełniło się marzenie 4-letniego Wiktora cierpiącego na chłoniaka- chorobę zagrażającą jego życiu. Chłopiec, dzięki pomocy strażaków, którzy bez wahania zgodzili się pomóc w spełnieniu marzenia Wiktora, uczestniczył w akcji ratunkowej, wcielił się w rolę prawdziwego strażaka, wypróbował syreny alarmowe i został honorowym członkiem Straży Pożarnej. W nagrodę za odwagę spełniła się kolejna część jego marzenia- otrzymał czerwonego Quada.



## Z pomocą dzieciom

Dobiegł końca XVI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Międzyrzeczanie i tym razem aktywnie włączyli się do akcji, przekazując 21 tysięcy złotych dzieciom ze schorzeniami laryngologicznymi. W Międzyrzeckim Ośrodku Sportu i Wypoczynku zebrały się tłumy ofiarodawców, wolontariuszy oraz dzieci potrzebujących pomocy. Właśnie tam, o godzinie 16-tej, rozpoczął się koncert z udziałem grup tanecznych tj. TUPTUSI, par tanecznych z Klubu Tańca Towarzyskiego FAN DANCE, dziecięcego Zespołu Tanecznego TRANS z MOK, zaśpiewali Mateusz Szewczyk, Kalina Maślak, Pamela Cybulska oraz Artur Siwak ze Studia Piosenki MOK. Zlicytowano m.in. torbę i koszulkę od Jurka Owsiaka, opony zimowe…, a imprezę zakończył występ zespołu SKANDAL. Podstawowym celem Fundacji jest działalność w zakresie ochrony zdrowia, polegająca na ratowaniu życia chorych osób, w szczególności dzieci i działanie na rzecz poprawy stanu ich zdrowia, jak również na działaniu na rzecz promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej. Pierwszy Finał WOŚP miał miejsce 3 stycznia 1993 roku, a jego sukces pozwolił na podział zebranych pieniędzy pomiędzy wszystkie ośrodki kardiochirurgii dziecięcej w Polsce. Wówczas akcja nabrała znaczenia ogólnopolskiego.




## 50-lecie pożycia małżeńskiego

Urząd Stanu Cywilnego w Międzyrzeczu w miesiącu wrześniu organizuje zbiorową uroczystość z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego dla par, które w roku 1958 zawarły związek małżeński. W związku z powyższym, w celu zadeklarowania swego udziału w uroczystości, prosimy o osobiste przybycie lub zgłoszenie telefoniczne pod nr tel. (095) 742 69 39 do końca kwietnia 2008 roku.

***Rzecznik prasowy UM Anna Chudzińska***

## KONTRAKTY Z LOW NFZ NA 2008

| *Nazwa zakresu świadczeń* | *Punkt rozliczeniowy* | *Liczba jednostek* | *Cena jedn.* | *Wartość* |
|---|---|---|---|---|
| Ambulatoryjne świadczenia specjalistyczne | **Poradnia Neurologiczna** | 6960 pkt. | 7,60 | **52.896,00** |
| Ambulatoryjne świadczenia specjalistyczne | **Poradnia Neurologiczna dla Dzieci** | 2400 pkt. | 7,60 | **18.240,00** |
| Rehabilitacja lecznicza | **Rehabilitacja neurologiczna wczesna** | 800 osobodni | 120,00 | **96.000,00** |
| Rehabilitacja lecznicza | **Rehabilitacja neurologiczna ciężkich uszkodzeń OUN** | 732 osobodni | 150,00 | **109.800,00** |
| Rehabilitacja lecznicza | **Fizjoterapia ambulatoryjna** | 8400 pkt. | 1,00 | **84.000,00** |
| Leczenie szpitalne – **Neurologia (kontrakt dotyczy okresu I-IV 2008)** | | 42.937 pkt. | 12,00 | **515.244,00** |
| **Opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień** | **Poradnia Zdrowia Psychicznego** | 13.786 | 7,50 | **103.395,00** |
| | **Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży** | 2.176 | 7,50 | **16.320,00** |
| | **Poradnia Leczenia Uzależnień** | 2.900 | 7,50 | **21.750,00** |
| | **Oddział Psychiatryczny** | 42.449 osobodni | 102,00 | **4.329.798,00** |
| | **Oddział Rehabilitacji Psychiatrycznej** | 6.405 osobodni | 76,50 | **489.982,50** |
| | **Oddział Leczenia Zaburzeń Nerwicowych** | 9633 osobodni | 76,50 | **736.924,50** |
| | **Oddział Psychiatryczny dla Chorych Somatycznie** | 6359 osobodni | 85,00 | **540.515,00** |
| | **Oddział Psychogeriatryczny** | 3741 osobodni | 93,50 | **349.783,50** |
| | **Oddział Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu dla Młodzieży** | 6.542 osobodni | 161,50 | **1.056.533,00** |
| | **Oddział/Ośrodek Leczenia Alkoholowych Zespołów Abstynencyjnych (Detoksykacji)** | 5103 osobodni | 110,50 | **563.881,50** |
| | **Oddział/Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkoholu** | 12.841 osobodni | 93,50 | **1.200.633,50** |
| | **Psychiatryczna Izba Przyjęć** | 366 ryczałt | 20,00 | **7.320,00** |
| | **Zakład/Oddział Opiekuńczo-Leczniczy Psychiatryczny** | 77.388 osobodni | 64,00 | **4.952.832,00** |
| | **RAZEM :** | | | **15.245.848,50** |

Podana kwota kontraktu nie obejmuje wzrostu kosztów świadczeń zdrowotnych z tyt. ustawy z 22.07.2006 r. o przekazaniu środków finansowych Świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń, ponieważ kwota przyznana na rok 2008 jest identyczna jak w roku 2007 i nie podlega żadnym negocjacjom. Zatem Szpital nie otrzymał żadnych dodatkowych środków na podwyżki wynagrodzeń w 2008 r.

Ponadto w mediach podawana jest informacja o wzroście ceny punktu z 10,- na 12,- zł. i rzeczywiście tak jest, jednak dotyczy to świadczeń zdrowotnych w rodzaju: leczenie szpitalne.

W przypadku naszego Szpitala oznacza to wzrost ceny punktu w odniesieniu do oddziału neurologii, bowiem tylko ten oddział kwalifikuje się do lecznictwa szpitalnego.

Mimo to nie nastąpił wzrost kontraktu, ponieważ LOW NFZ automatycznie zmniejszył ilość zakontraktowanych punktów.

Stacjonarne oraz ambulatoryjne usługi psychiatryczne oraz leczenia uzależnień należą do rodzaju: opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień. Ceny usług stacjonarnych tego rodzaju są identyczne jak w roku ubiegłym. Jedynie o 0,40 zł. wzrosła cena punktu za usługi ambulatoryjne, czyli poradnię zdrowia psychicznego, poradnię zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży oraz poradnię leczenia uzależnień.

*Ewa Nowak*

# Dr Janina

Janina - córka Jana i Marianny z Chrzanowskich Chodakowska urodziła się 25.12.1923 roku w Pomaskach Wielkich w powiecie Maków Mazowiecki.

Naukę szkolna pobierała w Makowie i Pułtusku. W latach 1945 –50 odbyła studia na Akademii Medycznej w Warszawie uzyskując 11.01.1952 roku dyplom lekarza medycyny.

Pracę zawodową podjęła na psychiatrii najpierw w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Gostyninie (1950 – 51), kontynuowała ją w Szpitalu Psychiatrycznym w Świeciu nad Wisłą (1952 – 54), skąd przeniosła się do Choroszczy koło Białegostoku, gdzie w miejscowym szpitalu uzyskała I stopień specjalizacji w psychiatrii. Kolejnym miejscem Jej pracy były Obrzyce, gdzie zatrudniła się 01.03.1959 roku w charakterze pełniącej obowiązki ordynatora. Kolejno pracowała w kilku oddziałach uzupełniając doświadczenie zawodowe, a odbyte szkolenia i systematyczne samokształcenia pozwoliły Jej 13.10.1966 roku, po zdaniu egzaminu, zostać uznaną za specjalistę II stopnia w psychiatrii. Komisja Konkursowa przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze, 16.10.1966 roku zakwalifikowała Ją na stanowisko ordynatora i takie stanowisko powierzył Jej dyrektor szpitala. Wypełniała je bardzo sumiennie, przejawiając zawsze serdeczny, pełen troski i oddania stosunek do pozostających pod Jej opieką pacjentów.

W życiu osobistym dr Janiny zmiana zaszła 24.06.1965 roku, kiedy wyszła za mąż za Pana Kicińskiego.

Była podporucznikiem rezerwy Wojska Polskiego. Po przepracowaniu w szpitalu 15 lat, 01.03.1974 roku dr Janina przystąpiła do założonego przez dyrektora S. Szwedkowicza klubu „XV", do którego należeli lekarze, którzy w szpitalu przepracowali nieprzerwanie 15 lat. Była kolejno piątym członkiem klubu po J.O. Danielakach, S. Kostrzewskim, J. Chudzińskim.



***Klub „XV"***

Ostatnim prowadzonym przez Nią oddziałów była 19c, gdzie jako ordynator po przepracowaniu w naszym szpitalu 25 lat, 01.03.1984 roku przeszła na zasłużona emeryturę.

Dnia 11.01.2008 roku dr Janina Chodkowska zmarła i została pochowana w grobie rodzinnym na terenie szpitala w Obrzycach. Cześć Jej pamięci.

*O. Danielak*

Księdzu Wikaremu Andrzejowi Jędrzejowskiemu z parafii Miłosierdzia Bożego w Bobowicku, Dyrekcji Szpitala w Obrzycach, Gronu lekarskiemu, Znajomym, Sąsiadom i Wszystkim za okazane współczucie i uczestnictwo w ostatniej drodze

***ś.p. Janinie Chodkowskiej-Kicińskiej***

serdeczne podziękowanie składa Daniela z rodziną

Rodzinie i najbliższym wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

***ś.p. Janiny Chodkowskiej-Kicińskiej***

składają Dyrekcja Szpitala i pracownicy

# *Obrzyczanie na starej fotografii*



**OTWARCIE DOMU SPOŁECZNEGO**. Prezentowane dziś zdjęcie pochodzi ze zbiorów Kazimiery Leopold i upamiętnia otwarcie Domu Społecznego w Obrzycach (bud. nr 22 - dziś Szkoła Podstawowa nr 4). Dzięki temu zdjęciu mogę pokazać dziś twarze dwóch osób, których brakowało mi kiedy pisałem o dziale administr.-gospodarczym i jego kierownikach. Na zdjęciu trzeci od prawe siedzi Alfons Kozik-Globus, wśród stojących po środku jego następca Romuald Kozicki. Jeśli ktoś mógłby dodać bliższą informację o działalności prowadzonej w Domu Społecznym, to oczekujemy:
D. Nowak pod nr telefonu: 09574-28715 w godz. 7:00-14:35,
J. Boche pod nr telefonu: 09574-13320, w godz. 16:00-20:00

# Wspomnienie

*Minął rok od śmierci dr. Mariana Stoińskiego. Po jego śmierci kilkakrotnie umawiałem się z jego synem Pawłem na wspomnieniowe pogaduszki o pozalekarskich pasjach Mariana.*

*Wiedziałem, że Marian był (tak, jak ja) zauroczony architekturą Obrzyc, często ją fotografował. W połowie lat dziewięćdziesiątych był autorem (wraz z dr R. Krawcem) kalendarza oraz cegiełek – widokówek, które miały podreperować budżet szpitala, a na których prezentowana była architektura szpitala. O fotografii rozmawialiśmy często, szczególnie o czarno – białej. Wymienialiśmy doświadczenia z „ciemni". O innych zainteresowaniach Mariana wiedziałem mniej, o innych nic. Moje spotkanie z Pawłem nie dochodziło do skutku, głównie z powodu trudności zgrania wspólnego czasu wolnego. Obiecałem sobie, że w rocznicę śmierci Mariana przycisnę jego syna, aby nasze zamierzenie się zrealizowało. I tak powstały wspomnienia o tacie.*

# Wspomnienia o tacie

**1. Wiersze** - napisał ich kilkadziesiąt, co rusz porządkując papiery taty natrafiam na nowe, powstawały w różnych latach, część pod wpływem chwili: tu szczególnie piękne do córki i żony, część po głębszych przemyśleniach. Część wierszy była wesoła i radosna, i miała raczej formę fraszek, inne były bardzo poważne i dotykały problemów egzystencjonalnych. Szczególnie zapadło mi w pamięci wydarzenie z jednym z jego wierszy, otóż krótko po jego śmieci w tracie przenoszenia części dokumentacji wysunęła się i upadła na podłogę kartka z wierszem „Cmentarna brama" mówiącym o strachu przed śmiercią i nadziei na nowe życie po śmierci... nie wiem kiedy go napisał…

**Marian Stoiński**

## Przyjaźń

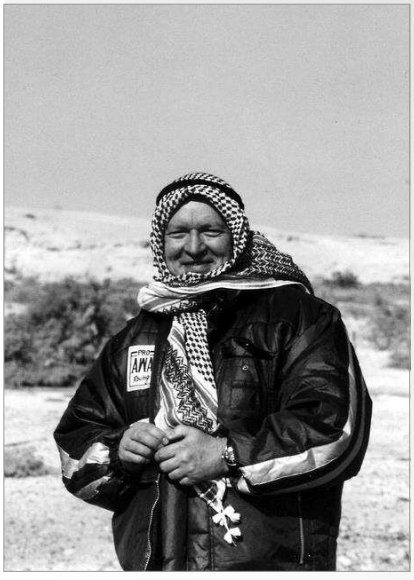
czy trzeba słów
wystarczy gest
spojrzenia błysk
dotknięcie rąk
dobroci smak
***************
wystarczy być
wystarczy trwać
***************
i pielęgnować
serca głos

**2. Pasja fotograficzna** - liczne fotografie dokumentujące życie codzienne rodziny, miasta, szpitala, bogata dokumentacja fotograficzna podróży, bardzo dużo zdjęć przyrody począwszy od zdjęć ślimaków i owadów, po fotografie lasów, pól…



**3. Zainteresowanie historią** - liczne książki, do których lubił zaglądać.

**4. Zainteresowanie religią i biblią** - w jego archiwum znajduje dużo książek i opracowań dotyczących tej tematyki, szczególnie bliski był mu papież Jan Paweł II oraz kult Matki Boskiej (ale nie ten polegający na bezrozumnym odmawianiu różańca, ale wczytywanie się w przesłania różnych objawień)

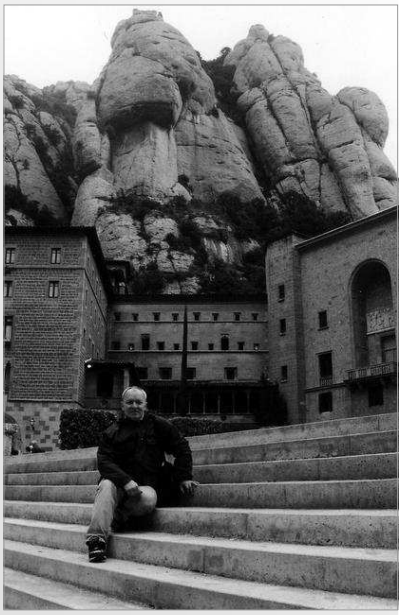


**5. Podróże** - prawie każdego roku rodzice odbywali razem jakąś podróż, początkowo kiedy jeszcze byliśmy dziećmi, zwiedzaliśmy Polskę - objechaliśmy prawie całą, następnie po otwarciu granic, rodzice już bez nas, ale w towarzystwie wypróbowanych znajomych zwiedzali różne ciekawe zakątki Europy, tata zawsze przez kilka tygodni, a nawet miesięcy, przygotowywał się do danej wyprawy zgłębiając szczegółowo dostępną literaturę, albumy, przewodniki, jadąc w dane miejsce często wiedział więcej niż oprowadzający wycieczkę przewodnik.

**6. praca zawodowa -** długoletnia praca w oddziale chirurgicznym - po głębszym zastanowieniu można powiedzieć, że właśnie tu w szczególny sposób odbija się to co zostało po tacie, bo artykuły w gazetach, napisane wiersze, dom ... to wszystko może przeminąć, natomiast uratowane życia ludzkie lub chociaż poprawione nadwątlone zdrowie pacjentów (a można to liczyć w tysiącach) będą świadomie lub nieświadomie pomnikiem ku jego pamięci.

**7. artykuły w lokalnej prasie** m.in. „Powiatowa", „Kurier Międzyrzecki" i inne

**- dotyczące podróży** i nawiązujące do odbywanych prawie corocznie wypraw w ciekawe miejsca Europy - -zawsze barwnie opisane i często dotyczące miejsc, o których nie mówią powszechnie dostępne przewodniki,



**- dotyczące spraw lokalnych**, obecnie porządkując archiwum taty znajduję liczne listy świadczące o korespondencji z dziennikarzami, nie tylko lokalnymi, ale i na szczeblu krajowym

**- dotyczące lekarzy** - żyjących i tych, którzy już odeszli, ciekawe czy ktoś przejmie po nim pałeczkę?

**- dotyczące problemów lokalnej służby zdrowia**, m.in. o oddziałach szpitalnych, wywiady ze znanymi lekarzami i ludźmi związanymi z lokalną służbą zdrowia

**8.** Bardzo duża **skłonność do katalogowania** wszystkiego co było w domu: książki, muzyka, pamiątki, zdjęcia ... sprawiało mu to dużą przyjemność, często powtarzał, że mógłby pracować w archiwum



**9. Życzenia** - często w okazałej formie pisane do różnych krewnych, przyjaciół, ale także pacjentów oddziału, z którymi był związany

*Paweł zakończył życzeniami. Ja także zakończę życzeniami dla dr. Pawła Stoińskiego (który aktualnie ciężko „kuje" przygotowując się do egzaminu specjalizacyjnego). Życzę mu, aby poprzeczkę wiedzy lekarskiej, którą wysoko zawiesił jego tata, jeszcze podwyższył, a pasje ojca kultywował.*

***J. Paluch***

# KARTY HISTORII

## KADRA PIELĘGNIARSKA - KRÓTKA HISTORIA SZKOLNICTWA MEDYCZNEGO W SZPITALU W OBRZYCACH - część II 1955-1957

Lata pięćdziesiąte ub. wieku to okres, kiedy od pracy w obrzyckim szpitalu przystępować zaczęły młode pielęgniarki absolwentki dziennych szkół pielęgniarskich. Kiedy w 1953r. otwarto nową Szkołę Pielęgniarstwa Neuropsychiatrycznego w Kocborowie k. Starogardu Gdańskiego naukę podjęły tam także dziewczyny z Obrzyc - córki pracowników tut. Szpitala. Były to: Teresa Ratajczak-Śliwa - córka przełożonego pielęgniarzy, Joanna Felska - córka kierowcy, Hanna Hasek - córka kierowniczki kuchni. W tym samym roku naukę w tej szkole podjęła także Franciszka Narowska-Jankowiak pracownica Szpitala w Obrzycach.

Na zdjęciu poniżej: Teresa Ratajczak-Śliwa z koleżankami na tle wieży ciśnień w Kocborowie, tej samej, którą pokazaliśmy w „Obrzycach" pytając o to, gdzie się ta wieża znajduje. Odpowiedzi nie było, my także zapomnieliśmy ją podać. Za to teraz przedstawiamy ponownie dowód i świadków jej istnienia.

Wszystkie wymienione wyżej uczennice Szkoły Pielęgniarstwa Neuropsychiatrycznego w Kocborowie powróciły do Obrzyc i podjęły tu w roku 1955 pracę jako pielęgniarki, a trzy z nich przepracowały tu aż do emerytury.



Pracę w tym czasie podejmowały także absolwentki innych szkół pielęgniarskich, pochodzące z innych miejscowości, nieraz dość odległych. 20 sierpnia 1956r. pracę w Obrzycach podjęła Helena Drobniuch, która przybyła do Obrzyc z Fromborka. Dwie z wymienionych pielęgniarek spotkamy potem w charakterze instruktorek - nauczycielek zawodu w szkołach działających w Obrzycach. Jak na razie nic nie powiedziałem jeszcze o szkolnictwie pielęgniarskim w Obrzycach - nie licząc poprzedniego artykułu poświęconego kursom pielęgniarskim. Zdawać by się mogło, że odbiegam od tematu. Tak nie jest. To właśnie Franciszka Jankowiak i Helena Drobniuch związały się wnet ze szkołami w Obrzycach, do tego grona dołączyła także Marta Młyńczak-Szymczak - absolwentka szkoły w Gorzowie.

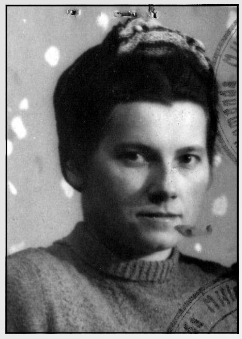
W dniu 16-go stycznia 1955r. rozpoczął się po raz pierwszy rok szkolny w Państwowej Dwuletniej Szkole Pielęgniarstwa Psychiatrycznego (nazwa uległa potem zmianie na Pielęgniarstwa Neuropsychiatrycznego). Nie udało mi się wprawdzie dotrzeć do dokumentów lub fotografii upamiętniających ten moment, ale faktem jest, że od tego dnia do pracy w tej szkole przystąpiła Franciszka Jankowiak. Nie ustaliłem też ile uczennic rozpoczęło ten rok szkolny. Z całą pewnością i bez błędu mogę zaprezentować tzw. stan osobowy, zarówno kierownictwa, pracowników jak i uczennic w dniu 22 grudnia 1955r. Stan uczennic chyba jednak, jak się okazało nie był pełny. Tu trzeba by spodziewać się pytania, skąd akurat ta, a nie inna data. Otóż w tym dniu szkoła żegnała kończącego z dniem 31.12.1955r pracę w Szpitalu w Obrzycach dyrektora dr. Stanisława Świerczka. Otrzymał on z tej okazji album ze zdjęciami pracowników Szkoły i uczennic. Album ten zawiera następującą dedykację: „W dniu pożegnania Drogiego Dyr. Dr St. Świerczkowi - pracownicy Państwowej Dwuletniej Szkoły Pielęgniarstwa Psychiatrycznego w Międzyrzeczu-Obrzycach oraz wdzięczne uczennice". Tu rodzi się kolejne pytanie, skąd ten album w Obrzycach, skoro obdarowany nim dr St. Świerczek wyjechał z Obrzyc do Lublińca. Spieszę więc wyjaśnić, że album ten przekazała dr Maria Maksymowska, córka ś.p. dr. Świerczka, Danucie Woźniak. Za jego udostępnienie składam w tym miejscu podziękowanie Danucie Woźniak. Moment, kiedy ten album trafił w moje ręce był początkiem, jak mówi Ferdynand Kiepski, pomysła, aby przypomnieć sobie i innym jak szkoliła się kadra pielęgniarska w Obrzycach.

Wracajmy jednak do rzeczy. Oto pracownicy szkoły w kolejności jak w albumie (brak w nim zdjęcia dyrektora - domniemywam, że funkcję tę pełnił dyr. dr St. Świerczek), sekretarka Eugenia Nowak (pracowała potem w ruchu chorych), wicedyrektor Halina Kurzawa (późniejszy referent K.O.), kierownik internatu Anna Witkowska (długoletnia bibliotekarka w Szpitalu), księgowa Zofia Białachowska (długoletnia st. Księgowa w Szpitalu) oraz instruktorki: Franciszka Jankowiak, Barbara Błachowiak i Popławska.















Starsi czytelnicy z pewnością nie mają problemu z rozpoznaniem pracowników szkoły. Młodszym, nie sięgającym pamięcią tak odległych czasów podpowiadam, że Franciszkę Jankowiak spotkać można codziennie na terenie Szpitala w drodze na stołówkę a poza terenem na spacerze z psem. Od niej tez otrzymałem, za co bardzo dziękuję, obszerny materiał fotograficzny.

Popatrzmy teraz na pierwsze uczennice, te z grudnia 1955r. Oto dwie kartki z pamiątkowego albumu. Są to uczennice




**Uczennice kursu I-szego**



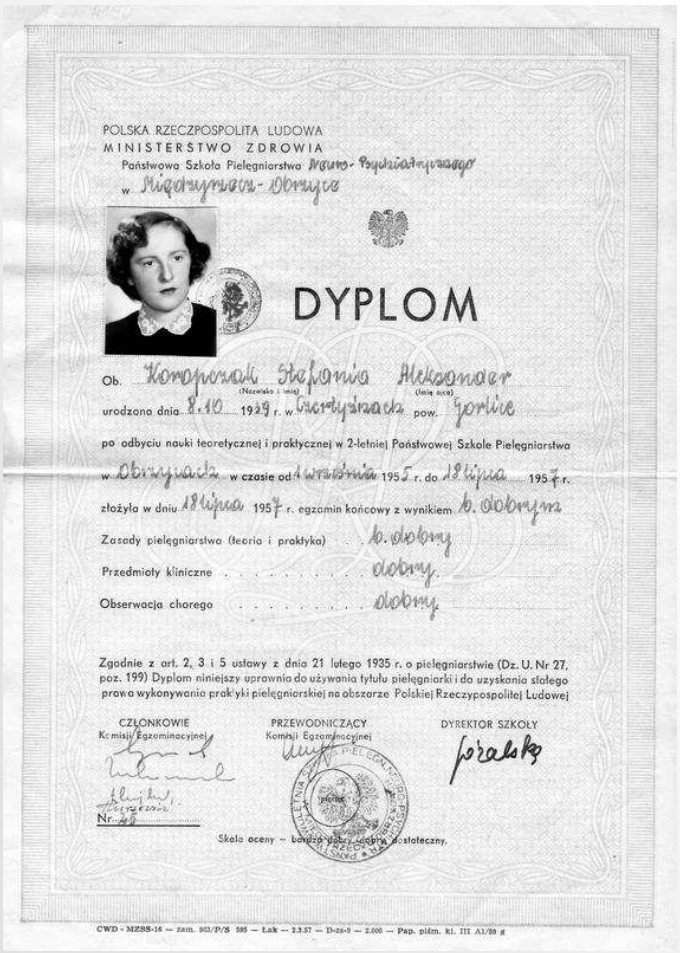

**Uczennice kursu II-go**




**Uroczystość I-szego paskowania**

I i II kursu. Nauka w Szkole odbywała się w systemie semestralnym. Nabór był w dwóch terminach 1-go września i 16 stycznia. Pierwszy semestr obejmował wyłącznie zajęcia teoretyczne, stąd określenia spotykane przy opisie zdjęć - I-sza teoria i II-ga teoria.

W tym miejscu chciałbym przypomnieć nazwiska absolwentek Państwowej Dwuletniej Szkoły Pielęgniarstwa Neuropsychiatrycznego w Obrzycach, które podjęły pracę w tut. Szpitalu. I znów nie mam stuprocentowej pewności czy są to wszystkie.



POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA
MINISTERSTWO ZDROWIA
Państwowa Szkoła Pielęgniarstwa Neuro-Psychiatrycznego
w Międzyrzecz-Obrzyce

DYPLOM

Ob. Karopczak Stefania Aleksander
(Nazwisko i imię) (Imię ojca)
urodzona dnia 8.10. 1939 r. w Wierzbiańcach pow. Gorlice
po odbyciu nauki teoretycznej i praktycznej w 2-letniej Państwowej Szkole Pielęgniarstwa
w Obrzycach w czasie od 1 września 1955 r. do 18 lipca 1957 r.
złożyła w dniu 18 lipca 1957 r. egzamin końcowy z wynikiem b. dobrym
Zasady pielęgniarstwa (teoria i praktyka) . . b. dobry
Przedmioty kliniczne . . . . . dobry
Obserwacja chorego . . . . . dobry

Zgodnie z art. 2, 3 i 5 ustawy z dnia 21 lutego 1935 r. o pielęgniarstwie (Dz. U. Nr 27, poz. 199) Dyplom niniejszy uprawnia do używania tytułu pielęgniarki i do uzyskania stałego prawa wykonywania praktyki pielęgniarskiej na obszarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

CZŁONKOWIE Komisji Egzaminacyjnej | PRZEWODNICZĄCY Komisji Egzaminacyjnej | DYREKTOR SZKOŁY

Nr 46

Skala oceny – bardzo dobry, dobry, dostateczny.

CWD - MZSS-16 — zam. 963/P/S 595 — Łak — 2.3.57 — D-zs-9 — 2.000 — Pap. ptlm. kl. III A1/80 g

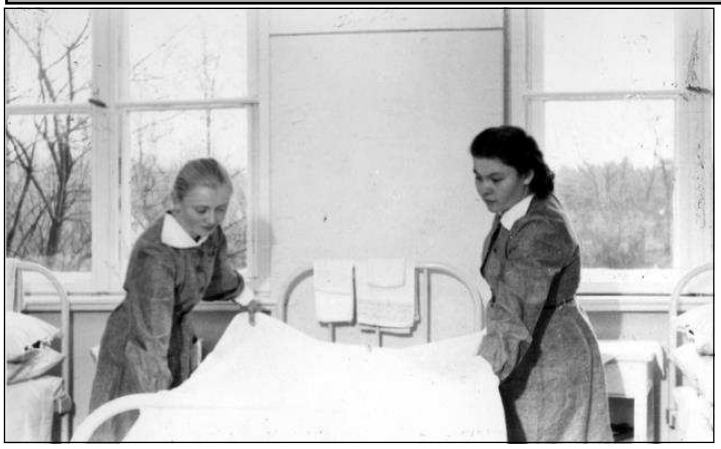
Szkołę tą ukończyły i pracę w Obrzycach podjęły: Czesława Oborska-Zarzycka, Pelagia Jankowiak, Stefania Karopczak-Szala i Helena Wietrzyńska. Przez rok czasu do szkoły w Obrzycach uczęszczała Marta Młyńska- Szymczak, która ukończyła Szkołę w Gorzowie po przeniesieniu tam szkoły z Obrzyc. Rok nauki w szkole w Obrzycach zaliczyła także Zofia Janasiak-Górska, która dyplom pielęgniarski uzyskała potem w innym trybie

Kolejne zdjęcie z albumu wykonane w dniu 11.06.1955r. w dniu pierwszego tzw. paskowania. Rozpoznać możemy tu sylwetki zatrudnionych wówczas w Szpitalu w Obrzycach lekarzy, będących jednocześnie wykładowcami w Szkole. Mianowicie: dr J. Zakrzewski, dr Z. Pietras, dr J. Szopa, a także instruktorka P. Balicka.

Te zwykle i te bardziej uroczyste dni w Szkole, utrwalone na kliszy fotograficznej wyglądały tak:



**Trudny przedmiot**



**Ścielenie łóżka**



**Uczennice I teorii**



**Pomiar ciśnienia krwi**



**Praca w sekretariacie**



**Przewijanie niemowlęcia**



**Przygotowanie do iniekcji**



**Istr. Fr. Jankowiak**

*Dokończenie w następnym numerze*

*Joachim Boche*

# GLOSA DO WYJAŚNIEŃ GŁÓWNEJ KSIĘGOWEJ

*O utworzenie oddziału dla młodocianych sprawców czynów zabronionych zabiegałem już w 2000 roku podczas wizyty zastępcy Dyrektora Departamentu Polityki Zdrowotnej w Ministerstwie Zdrowia. Byłem przekonany o celowości projektu, bowiem świadczenia tego rodzaju są ekonomicznie i merytorycznie uzasadnione, pod warunkiem udzielenia właściwym wydziałom sądów wyczerpującej i z odpowiednim wyprzedzeniem informacji.*

*W marcu 2006 roku otrzymałem pismo - promesę, datowane na 20.03.2006r. o zarezerwowanych dla Szpitala środkach finansowych w wysokości 1.400 tysięcy złotych, celem zrealizowania programu. Pismo niezwłocznie (mając świadomość jego ważności) przekazałem do sekretariatu Szpitala. Z tą chwilą Dyrekcja powinna była podjąć intensywne prace przygotowawcze celem zrealizowania inwestycji w terminie i w zgodzie z rygorami w zakresie wykorzystania środków budżetowych. Odwlekanie rozpoczęcia prac do czasu podpisania z Ministerstwem Zdrowia było poważnym błędem Kierownictwa Szpitala i z góry przesądzało o niepowodzeniu. Efektem jest obciążenie Szpitala zwrotem ogromnej jak na jego możliwości finansowe kwoty około 630 tys. złotych, wliczając w to odsetki ustawowe.*

***Z poważaniem***
***Władysław Biernat***

# Odpowiedź

*Pismo, które Pan Dyrektor Biernat traktuje jako podstawę do wszczęcia prac przygotowawczych do wykonania remontu pawilonu Nr 19 celem uruchomienia Oddziału Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu dla Młodzieży, w istocie 30.03.2006 r. do Sekretariatu Szpitala wpłynęło. Jednakże w niedługim czasie, o czym Pan Dyrektor Biernat już nie wie, otrzymaliśmy z Ministerstwa Zdrowia informację, że uległ zmianie tryb przyznawania środków finansowych na realizację programów zdrowotnych. Ministerstwo Zdrowia zostało zobligowane do ogłoszenia konkursu ofert na realizatora i koordynatora programu polityki zdrowotnej pn. „Program Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej na lata 2006-2008".*

*Konkurs ofert został ogłoszony 24.07.2006 r. Niezwłocznie przystąpiliśmy do przygotowywania oferty zgodnie z wymogami opisanymi w ogłoszeniu. 24.08.2006 r. mijał termin składania ofert, natomiast 05.09.2006 nastąpiło jego rozstrzygnięcie i dopiero z tą datą zaistniały okoliczności pozwalające Dyrekcji Szpitala na uruchomienie procedury, w oparciu o ustawę Prawo zamówień publicznych, mającej na celu wyłonienie wykonawcy projektu oraz remontu pawilonu Nr 19.*

*Zgodnie z Prawem zamówień publicznych, zawarcie umowy na wykonanie zamówienia publicznego możliwe jest wówczas, gdy zamawiający posiada środki finansowe na jego realizację.*

*W razie niepowodzenia w rzeczonym konkursie (brak refundacji z MZ), z uwagi na bardzo trudną sytuację finansową Szpitala, oczywistym jest, że inwestycja nie byłaby realizowana.*

***Z-ca dyrektora ds. administracyjno-technicznych***
***Edward Wrzosek***









# Rozmowa z Justyną Sroczyńską – pacjentką oddziału 1



***— Powiedz kilka słów o sobie.***

— Co? Nudna jestem… No dobra. Mam 29 lat, pochodzę z Sulechowa. W szpitalu przebywam od 5 lat. Rysuję od dziecka. Już jak byłam małą dziewczynką mama wieczorami na mnie krzyczała, bo malowałam pod kołdrą, oświetlając kartkę światłem latarki.



***— Co przedstawiają twoje prace?***

— Dla mnie rysunek jest okazją do oderwania się od tego co dzieje się każdego dnia – tej monotonii. Dzięki rysunkom uciekam we własny świat. Rysowanie mi pomaga. Moje prace są jak moje samopoczucie. Jak nie mam nastroju to i to co maluję jest ciemniejsze. Jak mam dobry dzień, od razu widać to w moich pracach. Mój problem to niepełnosprawna prawa ręka. Jestem praworęczna, więc myślę, że widać to w moich pracach.



***— Motywy sakralne przewijają się z portretami i aktami kobiecymi.***

— ...Ja nie wiem. Maluję tak jak czuję w danej chwili. Raz jest to to, a kiedy indziej coś innego. Nie zakładam z góry, że to będzie na przykład matka Boska. Często rysuje swoje dzieci.

***— Masz ulubiona technikę?***

— Rysuję palcami. Rozcieram kredkę i to daje fajny efekt.

***— Czekamy więc na kolejną wystawę***

— Ja chciałabym podziękować paniom: Danucie Woźniak i Magdalenie Ponulak, które bardzo mi pomagają w rozwijaniu mojej pasji.

***— Dziękuję za rozmowę.***

— dziękuję

***Rozmawiał Łukasz Paczkowski***






## ZDROWIA, SZCZĘŚCIA, POMYŚLNOŚCI...

Koniec starego i początek nowego roku to czas, w którym takie i podobne życzenia towarzyszą każdemu z nas. Za pomocą różnych formułek życzymy sobie szczęścia nie zastanawiając się specjalnie skąd owo szczęście miałoby do nas przyjść. Najczęściej wolimy trochę naiwnie wierzyć, że ono po prostu się zdarza, rzadziej uzmysławiamy sobie, że jest ono pochodną wielu innych spraw w naszym życiu.

W drugiej połowie lat 90-tych XX wieku w psychologii ukształtował się nowy nurt – tzw. Psychologia Pozytywna, który za cel postawił sobie poszukiwanie – identyfikowanie, nazywanie i opisywanie tych czynników, które poprawiają jakość naszego życia i czynią je bardziej szczęśliwym. Chce przybliżyć państwu, choć niewielki fragment tego, co Psychologia Pozytywna mówi o źródłach ludzkiego szczęścia. W tym numerze przedstawię krótko jak na nasze poczucie szczęścia wpływa wiek, wykształcenie, dochód, małżeństwo, zatrudnienie i warunki fizyczne. W następnym numerze „Obrzyc" postaram się pokazać jak na nasze poczucie szczęścia wpływają religijność, oraz nasze predyspozycje i właściwości psychiczne.

**Wiek**

Istnieje średni (raczej mniejszy niż większy) związek między wiekiem a subiektywnym poczuciem szczęścia. W wynikach badań, daje się jednak zauważyć, że osoby starsze zachowują dość wysoki poziom życiowego zadowolenia, mimo że obiektywnie ich sytuacja pogarsza się – zdrowie, sytuacja materialna, itp. Niektórzy psycholodzy tłumaczą to mniejszymi aspiracjami ludzi starszych – nastawienie bardziej na zachowanie tego, co jest niż zdobywanie, oraz stopniem rozbieżności pomiędzy celami a osiągnięciami, który u ludzi starszych jest wyraźnie mniejszy niż u młodych. Co ciekawe, związek miedzy wiekiem a poczuciem szczęścia wyraźnie się nasila, gdy uwzględnia się płeć osób badanych. Podczas gdy mężczyźni stają się z wiekiem szczęśliwsi, to kobiety wręcz odwrotnie.

**Wykształcenie**

Poziom wykształcenia wpływa na poczucie dobrostanu psychicznego, choć również w tym przypadku jest to wpływ dosyć umiarkowany i mający raczej charakter pośredni. Wykształcenie wpływa po prostu na inne, bardziej wyraźne korelaty szczęścia, takie jak dochód, status zawodowy, pozycja społeczna. Wykształcenie rozszerza jednak również zakres zainteresowań i pośrednio może w ten sposób otwierać na inne niż dotychczas wykorzystywane źródła szczęścia. Interesującym wnioskiem płynącym z badań jest również fakt dość istotnego wpływu poziomu wykształcenia na długość życia i dłuższe zachowywanie sprawności psychofizycznej.

**Dochód**

Wbrew potocznym przekonaniom, badania pokazują dość umiarkowany wpływ osiąganych dochodów na poczucie szczęścia. Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że istnieje pewien poziom dochodów - pewna granica (choć trudna do precyzyjnego określenia i stosunkowo mocno uwarunkowana różnymi czynnikami społecznymi) powyżej którego, dochód nie wpływa już na poczucie szczęścia. Oznacza to, że wpływ posiadania lub nie posiadania odpowiedniego dochodu na poczucie szczęścia jest wyraźny przede wszystkim u osób o mniejszych dochodach.

**Małżeństwo**

Małżeństwo lub bliski związek żyjących ze sobą osób, jest jednym z najsilniejszych korelatów poczucia szczęścia i dobrostanu. Ludzie żyjący w takich związkach są istotnie bardziej szczęśliwi oraz zdrowsi fizycznie i psychicznie niż osoby, które nigdy nie stworzyły takiego związku, są rozwiedzione, żyją w separacji lub owdowiały. Ten związek miedzy małżeństwem a szeroko rozumianym dobrostanem psychofizycznym ma zarówno charakter pozytywny – życie w takim związku wpływa np. na dłuższe życie, jak i negatywny – osoby rozwiedzione lub żyjące w separacji są dla przykładu bardziej narażone na choroby serca i inne istotnie skracające długość życia. Poszukując wyjaśnienia tego tak istotnego wpływu małżeństwa na poczucie życiowego szczęścia, psycholodzy wskazują przede wszystkim na mechanizm tzw. wsparcia społecznego (zarówno w wymiarze emocjonalnym jak i materialnym), którego źródłem jest właśnie małżeństwo lub bliski związek. Co ważne, dla osób żyjących w takim związku ich małżonek lub partner jest również istotnym źródłem szczęścia w innych obszarach wspólnego życia: seksualnym, spędzania wolnego czasu, itp.

**Zatrudnienie**

Związek między poczuciem szczęścia a posiadaniem zatrudnienia, ma przede wszystkim wymiar negatywny – opisuje się go głównie poprzez wyniki badań nad osobami bezrobotnymi. Wszystkie te badania pokazują wyraźnie, że osoby bezrobotne są wyraźnie mniej szczęśliwe i mniej zdrowe (zarówno w sferze somatycznej jak i psychicznej) niż osoby posiadające pracę.

Gdy poszukujemy wyjaśnień i źródeł tego wpływu, badania potwierdzają intuicyjne przewidywania – bezrobocie wpływa istotnie na pogorszenie sytuacji finansowej, na pogorszenie samooceny oraz obniżenie stopnia zaangażowania w celowe działania przynoszące satysfakcję. Wpływ bezrobocia na mniejsze poczucie szczęścia jest szczególnie widoczny u mężczyzn.

**Warunki fizyczne**

Badania pokazują, ze istnieje również związek między naszymi warunkami fizycznymi i atrakcyjnością fizyczną a doświadczanym poczuciem szczęścia. Związek ten jest szczególnie widoczny u młodych kobiet, prawdopodobnie dlatego, że daje im większą przychylność ze strony płci przeciwnej, nauczycieli, pracodawców. W przypadku mężczyzn takim czynnikiem jest przede wszystkim wzrost, który jak pokazują badania wyraźnie wpływa na ich atrakcyjność interpersonalną, a nawet poziom osiąganych dochodów (ciekawostką jest fakt, że osoby wyższe są postrzegane jako mądrzejsze, bardziej kompetentne, itp. - może właśnie dlatego wybory prezydenckie w USA wygrywa zazwyczaj wyższy kandydat). Osoby atrakcyjne fizycznie są bardziej lubiane, mają statystycznie więcej udanych związków interpersonalnych, itd. To wszystko przekłada się na deklarowany przez nie poziom doświadczanego szczęścia.

*Robert Piela*

## MIESZKANIA SOCJALNE

Dobiega końca, prowadzony przez gminę, remont budynku byłego hotelu pielęgniarskiego z przeznaczeniem na mieszkania socjalne. Zakończenie remontu przewidziane jest na koniec lutego. Po odbiorze technicznym zostanie podpisana umowa między szpitalem a UMiG dotycząca przekazania dwóch mieszkań do dyspozycji szpitala.

Gmina zainteresowana jest także drugim tego typu budynkiem. Po przekazaniu go gminie przez Urząd Marszałkowski zostaną zabezpieczone środki finansowe na remont w budżecie miasta na rok 2009. A szpital (mamy nadzieję) otrzyma dwa kolejne mieszkania socjalne.

*J. Paluch*



# Wydarzenia - Dział Rehabilitacji Psychaitrycznej

## Występ zespołu z DPS Jasieniec



To już nie pierwszy raz, gdy gościmy naszych dobrych znajomych z DPS Jasieniec. Mowa oczywiście o zespole „Wspaniali", na których koncerty przybywają tłumnie pacjenci naszego szpitala. Tak było i tym razem. Nasza klubowa sala ugościła tego dnia bliski 120 osób. A koncert... ,jak zawsze doskonały. Były kolędy przeplatane wierszami, piosenki znanych i lubianych wykonawców oraz tradycyjna (na prośbę naszych podopiecznych) „wiązanka wojskowa".

*Dział Rehabilitacji*

## TURNIEJ SPRAWNOŚCIOWY



W miesiącu styczniu odbyły się dwa turnieje sprawnościowe z udziałem naszych podopiecznych. Pierwszy z nich odbył się 17 stycznia i wzięły w nim udział oddziały przyjęciowe. Uczestnicy nie zawiedli i spisali się, jak zawsze na medal. Turniej odbył się grupowo, czyli oddziałami i tak: I miejsce zajął oddział 20 z łączną ilością punktów 176, drugie miejsce oddział 5 z liczbą punktów 167, trzecie miejsce oddział 18 z 156 punktami i miejsce czwarte oddział 19c z liczbą punktów 141.

Nie zabrakło także chętnych wśród oddziałów opiekuńczo – leczniczych, bowiem w turnieju (21 stycznia) udział wzięło 32 zawodników, a dyplomy rozdane zostały w dwóch grupach tj. panie i panowie. I tak wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła Jaroszewska Irena z oddziału 1, drugie – Kuchta Bożena z 17a, trzecie Kunicka Agnieszka również z oddziału 17a. Natomiast w grupie mężczyzn pierwsze miejsce Najda Roman z oddziału 16b, drugie miejsce Szeląg Roman z 13 – tki, trzecie miejsce Swatowski Ryszard z oddziału 17b. Gratulujemy wszystkim zwycięzcom i życzymy dalszych sukcesów.

*Dział Rehabilitacji*

## KONCERT UCZNIÓW PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ

Nie pierwszy raz mieliśmy okazję wysłuchać utworów zagranych przez naszych, międzyrzeckich młodych artystów. Nie pierwszy raz, ale .. po dłuższej przerwie.



Tym razem mieliśmy okazję przypomnieć sobie niedawny świąteczny czas, jako że większość repertuaru przygotowanego przez uczniów szkoły to kolędy i pastorałki. Orkiestra, skrzypcowe trio, chóry, a nade wszystko entuzjastycznie witany Bartek z potężnym niemal męskim głosem – wszyscy oni sprawili, że ponad stu słuchaczy zgromadzonych w szpitalnej sali kinowej było autentycznie wzruszonych. Kosz słodyczy wręczony przez naszych podopiecznych był niewielkim, symbolicznym podziękowaniem za wspaniały występ, ale i prośbą o jeszcze (pani Paulina Karpciw nam to przyrzekła – będziemy więc trzymać za słowo)!

*Dział Rehabilitacji*

## Zabawa w Klubie Chorych

Miesiąc styczeń to czas zabaw karnawałowych, których nie mogło zabraknąć także i u nas. I chociaż w tym roku karnawał krótki, bo trwa do 6 lutego (środa popielcowa) Klub Chorych postanowił zorganizować naszym podopiecznym kilka zabaw. Pierwsza już za nami i odbyła się przy muzyce „z płyt". Nie przeszkodziło to jednak w doskonałej zabawie, bo przecież nasi podopieczni bawią się wyśmienicie przy każdej muzyce, a wie o tym każdy, kto chociaż raz bawił się z nami.

*Dział Rehabilitacji*

# AFORYZMY

***na luty na trzy tematy: medyczna widziana przez aforyzmy w ciemnych okularach, podatki, widoki J. Boche***

*Medycyna przed naprzód, nie ogląda się na pacjentów.*
*H.D. Steinhaus*

*Medycyna stoi dzisiaj na wysokim szczeblu.*
*Stąd pewnie chorzy mają bliżej do nieba.*
*Feliks Ratajczak*

*Przed operacją zawsze lekarz umywa ręce.*
*H.D. Steinhaus*

*Zbyt dużo mamy lekarzy ostatniego kontaktu.*
*T.J. Maryniak*

*Błędy lekarza pokrywa ziemia.*
*Anonim*

*Lekarz podążający za trumną pacjenta to jedyny przypadek przyczyny postępującej za skutkiem*
*Ryszard Klimczak*

*Amerykanie twierdzą, że dwie rzeczy w życiu człowieka są pewne: podatki i śmierć! Obecnie w dobie szybkiego rozwoju medycyny, jest nadzieja na wyeliminowanie śmierci.*
*Ryszard Klimczak*

*Gorąca panna na widok powabnego wojska*
*sika niczym strażak na widok pożaru.*
*Bronisław Dryja*

***Dla czytelników „OBRZYC" wybrał J. Boche.***
***Na koniec poza tematem sięgnijmy do słów wieszcza: „Każdy ma swojego zająca, którego się boi i swoją żabę, co przed nim ucieka".***

# luty w przysłowiach polskich

Gdy mróz w lutym ostro trzyma,
wtedy jest niedługa zima.
Gdy ciepło w lutym, zimno w marcu bywa.
Długo potrwa zima, rzecz to niewątpliwa.
Luty ciepły sprawi mroźny marzec
i czas wiośnie późniejszy.
Gdy bez wiatrów luty chodzi,
w kwietniu wiatr nie zawodzi.

## i przysłowia, które uczą

Kto rano wstaje, temu się oczy kleją.
Co się przywlecze, to nie uciecze.
Czego się Jaś nie nauczy
- z tego go przepytają.
Jak sobie zaśpisz, tak się wyśpisz.
Pokorny uczeń z dwóch ściąg ściąga.
Nie wszystko złoto, co kupisz na odpuście.

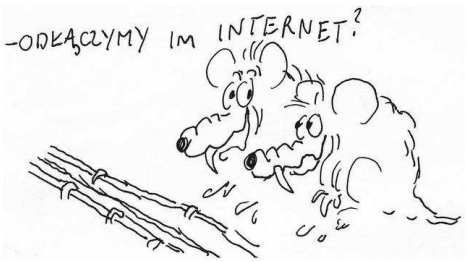
**wybrał J. Boche**







rys. J. Grochocki










**STOPKA REDAKCYJNA**
Redaguje zespół w składzie: *Jacek Paluch, Joachim Boche, Ewa Nowak, Łukasz Paczkowski, Dariusz Nowak, Łukasz Środa, Robert Piela, Monika Piechocka*
Kontakt z redakcją: Klub Chorych; Dział Organizacji, Nadzoru i Zamówień Publicznych, tel.: 095 7428 750; 095 7428 715; 095 7428 727
e-mail: gazetka@obrzyce.eu strona intern.: www.obrzyce.eu
nakład: 400 egzemplarzy